Magiczny Kraków

Wyższa wieża katedry Mariackiej

2021-09-10

Wyższa wieża Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny wznosi się nad Krakowem już od przeszło sześciuset lat. Liczy sobie 81 metrów, jest zwieńczona późnogotyckim hełmem i złocistą koroną, zaś w maleńkiej izbie, 54 metry nad płytą Rynku Głównego, mieści się Najwyższe Stanowisko w Rzeczypospolitej. Najwyższe – czyli najważniejsze!

Jak mówi tradycja, ze szczytu wieży widać wszystkie polskie ziemie: na południu szczyty Tatr, na zachodzie Śląsk, na wschodzie wieże kościołów Lwowa, na północy – to ta ciemna, granatowa linia – Bałtyk.

Wieża była „od zawsze” – w dyspozycji władz miasta. To na ich polecenie na Najwyższym Stanowisku ludzie trzymający stróżę pilnowali, czy do Krakowa nie zbliżają się niepożądani goście albo czy gdzieś nie pali się. Ciągnęli też za liny zegara, wydzwaniając kolejne godziny, i pracowicie dmuchali w złotą trąbkę, grając melodie kościelne oraz hejnał. Wszystko to sprawiało, że wejście na wieżę dla zwiedzających zawsze wyprawą atrakcyjną. Chętnych do zwiedzania wnętrza nigdy nie brakowało, jeśli nie przerażały ich kamienne i drewniane (jest ich aż 239), miejscami dość strome schody.

Najprawdopodobniej zorganizowana „turystyka wieżowa” zaczęła się dopiero po pierwszej wojnie światowej, a ożyła po drugiej. W 1961 r. stan Hejnalicy był jednak tak opłakany, że dalsze przyjmowanie gości stało się niemożliwe. Zamknięto Wieżę dla zwiedzających „na kilka tygodni”, a w praktyce – na kilkadziesiąt lat. Dopiero w roku 2002 władze Krakowa ponownie udostępniły zabytek do zwiedzania.

Wieża Mariacka użytkowana jest przez miasto, należy do parafii Bazyliki Mariackiej, a 24-godzinną służbę pełnią na niej hejnaliści – funkcjonariusze Państwowej Straży Pożarnej. To, że możemy znowu wychodzić na szczyt Hejnalicy, zawdzięczamy ich życzliwości i zaufaniu, jakie mają do nas.

Ciekawostki:

- budowniczy wieży został zamordowany nożem przez swego brata, który nie umiał budować tak szybko i tak wysoko;
- nieszczęsny hejnalista, któremu gardło przeszyła tatarska strzała, był Czechem;
- w czasie trzęsienia ziemi w 1443 roku zawaliły się w Krakowie różne mniejsze budowle – Wieża ani drgnęła;
- pierwszym znanym nam z nazwiska hejnalistą był Iwan Mikulski (1629 r.).